NOWY TARG — MYŚLENICE — ZAKOPANE — Pow. KRAKÓW

Cena 10 gr

FRONT NARODOWY

27 IX 1952 ROK TYGODNIK NR 2

Z Programu Wyborczego Frontu Narodowego

„Wzmacniajmy i rozszerzajmy jedność narodu, skupiajmy pod sztandarami Frontu Narodowego wszystkich ludzi pracy, partyjnych i bezpartyjnych, wszystkich patriotów!

Niech wyrazem jedności narodu będą wspólne listy Frontu Narodowego, na których znajdą się najlepsi ci, którzy od lat walczyli o wyzwolenie narodowe i społeczne i ci, którzy wyrośli w pracy dla Polski Ludowej, przodownicy pracy i przodujący chłopi, żołnierze, przedstawiciele inteligencji, kobiet, młodzieży. Oddając swoje głosy na listy Frontu Narodowego głosujecie za:

rozkwitem Ojczyzny,

niepodległością,

pokojem,

za zwycięską realizacją wielkich planów narodowych, za jednością narodu w obliczu jego historycznych zadań.

Niech dzień 26 października zadokumentuje zjednoczenie wszystkich ludzi pracy, wszystkich patriotów we Froncie Narodowym, któremu przewodzi Wielki Budowniczy Polski Ludowej — Bolesław Bierut.

Niech żyje Front Narodowy!

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!"

Powiatowe Zloty Młodzieży 5 X i 12 X

Zgodnie z uchwałą Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego w miesiącu październiku odbędą się na terenie naszego województwa Powiatowe Zloty Młodzieży, które zostaną poprzedzone Gwiaździstą Sztafetą Młodych Wyborców z gromad, zakładów pracy i szkół. Po zakończeniu Zlotów, sztafety powiatowe wyruszą na naradę młodych przodowników czynu wyborczego, która odbędzie się 19. X. br. w Krakowie.

Zloty te podniosą aktywność młodzieży w obecnej kampanii wyborczej, w wykonywaniu planów gospodarczych w przemyśle i na wsi. Na Zloty pojadą delegaci typowani przez Obwodowe Komitety Frontu Narodowego, — wszystkie kandydatury delegatów będą omawiane na zebraniach młodzieży w zakładach pracy, na wsi i w szkole. Ogółem uczestniczyć będzie w Zlotach Powiatowych 47.000 młodzieży.

W dniu 5. X. br. odbędą się Zloty w następujących powiatach: Chrzanów, Tarnów, Wadowice, Nowy Sącz, Oświęcim, Kraków-miasto, Kraków-powiat, Nowa Huta.

W dniu 12. X. br. w Bochni, Brzesku, Dąbrowie Tarnowskiej, Limanowej, Myślenicach, Miechowie, Nowym Targu, Zakopanem, w Żywcu i Olkuszu. Aby zapewnić dobrą organizację Zlotów, powołana zostanie na szczeblu wojewódzkim Komenda Zlotów, a w powiatach Komendy Powiatowe.

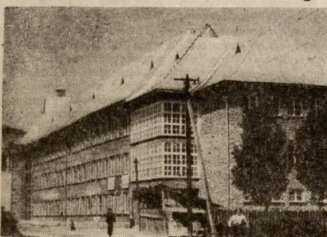
Przy każdej komendzie powstaną trzy sekcje: organizacyjna, propagandowo-imprezowa, gospodarczo-imprezowa.

Program każdego Zlotu Powiatowego będzie bardzo urozmaicony. W czasie Zlotów odbędą się spotkania młodzieży z działaczami politycznymi i społecznymi, przodownikami pracy, z młodzieżą ze spółdzielni produkcyjnych, przodownikami wyszkolenia wojskowego.

Punktem centralnym każdego Zlotu będzie wręczenie odznaczeń i dyplomów wybitnym przodownikom pracy i aktywistom społecznym.

Występy artystyczne, zabawy i rozgrywki sportowe umilą czas młodym zlotowcom.

Szkoła podstawowa w N. Targu



Takich szkół powstało wiele w okresie władzy ludowej. Takich szkół powstanie w przyszłości jeszcze więcej

Ciekawa forma pracy

Obwodowe Komitety działają

Obwodowe Wyborcze Komitety Frontu Narodowego w Zakopanem rozpoczęły pracę. Rzucone hasło współzawodnictwa między poszczególnymi Komitetami padło na podatny grunt. Jako pierwsi wystąpili aktywiści Komitetów Obwodowych Nr 169 i 171, organizując koncert poświęcony przodownikom pracy Zakopanego.

Mimo deszczu i zimna, sala teatralna „Morskie Oko" zapełniła się do ostatniego miejsca. Na honorowych miejscach zasiedli znani w mieście przodownicy pracy, a przy nich koledzy, rodziny, wczasowicze i turyści. Orkiestra wita wszystkich polonezem. Następnie ob. Stanisław Czarnota w krótkim przemówieniu omawia różnicę między wyborami w Polsce sanacyjnej a obecnymi. Konkretne przykłady którymi ilustruje swoje twierdzenia, trafiają do przekonania zebranym. Każdy wraca pamięcią do tych czasów, gdy wybory były w zasadzie zwykłą „mechaniczną czynnością". Z radością i dumą słuchali wszyscy o osiągnięciach narodu polskiego, o wciąż rosnącej sile naszej Ludowej Ojczyzny.

Bogaty repertuar orkiestry dętej przy Prezydium MRN jest interesujący: począwszy od kujawiaków, oberków, polek, mazurków, poprzez marsze i melodie masowe orkiestra przechodzi do utworów Moniuszki, Ałabiewa i Chaczaturiana. Każdy utwór poświęcony jest jakiemuś przodownikowi. Konferansjer podaje nazwiska, padają cyfry, procenty, życzenia dalszej owocnej pracy. A cyfry są naprawdę imponujące: **Józef Szal** 300 proc., **Stanisław Sieczka** 250 proc., **Jan Roj** 250 proc. Pracownicy Miejskich Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej podjęli 92 zobowiązania na sumę ponad 29.000 złotych, Służba Zdrowia na sumę zł 5.700. Nie pozostali w tyle leśnicy, których przodownicy — **Szczepan Bogdalik**, wykonujący 300 proc. i **Jan Gusiak** 201 proc., świecą wszystkim przykładem.

Dużo jest nazwisk a jeszcze więcej zobowiązań. Czynem świat pracy Zakopanego wita zbliżające się wybory do Sejmu.

BOHDAN KOMOCKI

Okręgowy Wyborczy Komitet Frontu Narodowego w Nowym Targu ustalił listę kandydatów na posłów i ich zastępców

Plenarne zebranie Okręgowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego w Nowym Targu po zapoznaniu się z uchwałami podjętymi na zebraniach gromadzkich, gminnych, zakładowych, miejskich i powiatowych, zorganizowanych przez Komitety Wyborcze Frontu Narodowego, na których zostały wysunięte przez miejscowe Wyborcze Komitety Frontu Narodowego kandydatury na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stwierdza, że kandydatury te zostały przyjęte z wielkim entuzjazmem przez zebraną na wiecach i zebraniach ludność. Kierując się życzeniami ludności okręgu, Okręgowy Komitet Wyborczy Frontu Narodowego w Nowym Targu postanowił zgłosić Okręgowej Komisji Nr 59 następującą listę kandydatów na posłów oraz ich zastępców do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Jako kandydaci na posłów:

1) **RECZEK WŁODZIMIERZ** — działacz społeczny,
2) **LEKCZYNSKA JADWIGA** — naukowiec, pracownik Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin.
3) **CHUDOBA JAKUB** — chłop ze wsi Szaflary, sekretarz powiatowego zarządu ZSCh,
4) **NOWICKA MAŁGORZATA** — nauczycielka, działaczka społeczna,
5) **WIKTOR JAN** — literat,
6) **MALIK STANISŁAW** — chłop z gromady Rybna powiat Kraków.

Jako kandydaci na zastępców:

1) **GÓRKA JÓZEF** — chłop z gromady Łęgi, pow. Myślenice,
2) **RAŹNY JÓZEF** — rzemieślnik,
3) **TRYBUS WOJCIECH** — ślusarz, racjonalizator, pracownik Państwowych Kolei Linowych w Zakopanem.

Sprawdź, czy twoje nazwisko jest w spisie wyborców



Zgodnie z art. 29 ordynacji wyborczej począwszy od dnia 21 bm. zostały wyłożone w lokalach obwodowych komisji wyborczych spisy wyborców do publicznego wglądu wszystkich obywateli.

Wyłożenie spisu wyborców do publicznego wglądu ma na celu sprawdzenie, czy spisy te są kompletne, czy nikt z wyborców nie został w nich pominięty — względnie czy osoby pozbawione praw wyborczych nie zostały w nich przypadkowo umieszczone.

Udział w wyborach to sprawa honoru i obowiązku każdego obywatela. Dlatego każdy wyborca powinien osobiście zainteresować się spisem, zgłosić się do lokalu obwodowej komisji wyborczej, aby upewnić się, czy nazwisko jego i członków jego rodziny zostało w spisie umieszczone.

Każdy obywatel ma prawo zgłaszać wszystkie swoje zastrzeżenia i uwagi w sprawie spisów wyborców. Reklamacje wnosi się w ciągu 10 dni od chwili wyłożenia spisów — do prezydium Rady Narodowej, które sporządziło spis za pośrednictwem właściwej komisji obwodowej. Każda reklamacja musi być rozpatrzona w ciągu trzech dni od daty jej wpłynięcia.

Czynem czcimy wybory i XIX Zjazd WKP(b)

Niedawno w Nowym Targu

odbyła się narada robocza kierowników GOM-ów. Głównym tematem narady było sprawozdanie kierowników z przygotowania GOM-ów do akcji jesienno-siewnej. Wszyscy kierownicy zameldowali o gotowości przystąpienia do zbliżającej się akcji.

Kierownik GOM-u z Raby Wyżnej ob. Czyszczoń Antoni zobowiązał się wykonać plan akcji jesienno-siewnej w 150 proc. Inicjatywa ob. Czyszczonia została podjęta przez pozostałych kierowników GOM-ów. I tak na przykład kierownicy w pow. krakowskim zobowiązali się wykonać plan akcji jesienno-siewnej od 105 do 120 proc.

Stanisław Aleksandrowicz

We współzawodnictwie pracy

w II kwartale, załoga Zakładów Graficznych w Zakopanem zajęła zaszczytne I miejsce w województwie. Na uroczystości w Krakowie zwycięzcy otrzymali dla Zakładu dyplom honorowy, a kierownik Władysław Mazur, przodujący składacz ręczny Kazimierz Burnat, i krajacz — introligatorka Maria Szczybułowa — książeczki PKO. Burnat wykonuje przeciętnie 190 proc. normy, a koleżanka jego Szczybułowa — podniosła ostatnio wydajność swojej pracy ze 130 proc. na 150 proc.

Dla uczczenia wyborów do Sejmu i z okazji XIX Zjazdu WKP(b) pracownicy Zakładów Graficznych w Zakopanem podjęli zobowiązanie wykonania planu za III kwartał przed terminem, a w IV kwartale przekroczyć plan o 5 proc.

Załoga kamieniołomów w Kruszkowicach

podjęła następujące zobowiązania: oddać schody wawelskie do użytku na 15 dni przed terminem oraz podnieść produkcję o 10 procent.

*

Dwóch przodowników pracy z Cegielni w Nowym Targu **Żółtek** i **Siaśkiewicz**, brygadzista **Podkanowicz** oraz 7 kobiet, zobowiązało się utworzyć ekipę mechaniczną, która zajmie się opróżnieniem suszni wodopiecowej w drugiej zmianie, celem zlikwidowania wąskiego gardła zakładu. W wyniku tego zobowiązania załoga wykona plan IV kwartału w surówce palonej w 105 proc.

*

Pracownicy PZGS w Nowym Targu zobowiązują się wykonać plan kontraktacji trzody chlewnej do dnia 30. X. br. w 115 proc., oraz wykonać plan skupu żywca w IV kwartale w 106 proc., a pracownicy PSS „Orkan" w Nowym Targu podjęli się wykonać roczny plan na 10 dni przed terminem oraz obniżyć koszty własne w roku bieżącym o 5 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

Załoga Zakładu Tektury

w Białym Dunajcu na odbytej niedawno masówce podjęła następujące zobowiązania:

Pracownicy produkcji zobowiązali się wyprodukować ponad plan 20 ton ścieru i 6 ton tektury.

Pracownicy transportu zobowiązali się załadować i wyładować wszelkie ładunki w swoich normalnych godzinach pracy, aby nie narażać Zakładu na opłaty osiowego.

Pracownicy kalandra podniosą swoją wydajność pracy do 125 proc.

Pracownicy sortowni — do 145 proc., a **pracownicy zwilżacza** do 123 proc.

Załoga warsztatu mechanicznego zobowiązała się dopilnować smarowania łożysk i utrzymać maszyny w pogotowiu technicznym. Padły też zobowiązania indywidualne: ob. **Bolesław Stołowski**, w imieniu swojej zmiany zobowiązał się dać o 50 kg ścieru dziennie więcej od innych zmian. Ob. **Wolaniuk** (elektromonter) zobowiązał się doprowadzić do wzorowego porządku wszystkie przewody elektryczne na terenie Zakładu. — Ob. **Bronisław Fulach** (stolarz) zobowiązał się wykonać do dnia 15. X. br. tablice dla przodowników pracy i dla Zakładowego Koła TPPR. Kierownik techniczny zobowiązał się wprowadzić w życie zgłoszony projekt dla ulepszenia pracy przy gładziku — do dnia 3 bm. Kierownik Zakładu i Rada Zakładowa podjęli długofalowe zobowiązanie — zradiofonizowanie Zakładu pracy.

Wczasowicze przebywający

w Domu Wypoczynkowym „Przodownik" podjęli dla uczczenia zbliżających się wyborów do Sejmu zobowiązania przepracowania pewnej ilości godzin przy jakiejkolwiek budowie w Zakopanem.

Okazja do zrealizowania tego pięknego zobowiązania nadarzyła się bardzo szybko i już po kilku dniach 84 osoby wzięły udział przy budowie kortów tenisowych na stadionie zimowym.

Wczasowicze wzięli się uczciwie do roboty, organizując współzawodnictwo między grupami pracującymi przy wykopach i plantowaniu, a sekcja „transportu", która z braku innego sprzętu przewoziła ziemię taczkami. Na wyróżnienie zasłużyli: hutnik z Huty „Jedność" — **Arkadiusz Kubica**, górnik z kopalni „Modrzejów" — **Jan Marciński**, **Krystyna Gil** — z Bielska, przodownica nauki z Gdańska — 14-letnia **Helena Chodkiewicz** oraz majster stalowni Huty „Jedność" — **Skoczyński**. Wszyscy oni udowodnili raz jeszcze, że są zawsze pierwsi — zarówno w pracy zawodowej, jak i na wczasach, zawsze umieją swoim zapałem zachęcić innych do pracy.

Tylko 2 godziny pracowali wczasowicze z „Przodownika", ale wynik jest naprawdę imponujący i roboty posunęły się dużo naprzód. Mamy nadzieję, że rzucone przez ambitnych wczasowiczów hasło, podejmą ich koledzy z innych domów wypoczynkowych, pomagając w ten sposób miastu i spełniając zarazem piękny czyn obywatelski.

W dowód podziękowania wczasowiczom, sportowcy AZS dali w DW „Przodownik" miłą wieczornicę, na której młodzież zakopiańska z zainteresowaniem słuchała opowiadań przodowników pracy — górników, hutników, murarzy i cieśli.

Bohdan Kom.

Na uroczystej masówce

Zakopiańskich Zakładów Gastronomicznych, odbytej 20 września br. w salach „Morskiego Oka" podjęto cały szereg cennych zobowiązań, które wyrażają się kwotą około 22.000 zł oszczędności.

Po podjęciu zobowiązań wyłoniony został Zakładowy Wyborczy Komitet Frontu Narodowego, do prezydium którego weszli następujący obywatele: Stanisław Weseli jako przewodniczący, Edward Szuflita jako wiceprzewodniczący i Irena Kuligowska jako sekretarz.

Do załóg zakładów produkcyjnych

które stając w szeregach Frontu Narodowego podejmują zobowiązania — przyłączyli się również pracownicy Wytwórni Nart w Zakopanem. Zobowiązania ich idą po linii podniesienia jakości produkowanych wyrobów i walki z brakami. Prócz tego młodzież tej wytwórni zobowiązała się — po otrzymaniu rozdzielników na wysyłkę nart do Centrali Handlowej, pozostać po godzinach pracy celem zapakowania i szybkiej wysyłki towaru.

Z wybrakowanych półfabrykatów wykonają pracownicy wytwórni dodatkowo 50 par nart dziecinnych dla dzieci wiejskich, uczęszczających do szkoły.

Termin wykonania zobowiązań, których łączna wartość wynosi 4.080 zł upływa z dniem 26 października 1952 r.

Edmund Kolasiński

Z Programu Wyborczego Frontu Narodowego

„Urzeczywistnienie Programu Frontu Narodowego, przyspieszenie wykonania Planu Sześcioletniego oznacza:

wzrost realnych zarobków robotnika i inteligenta,

poprawę zaopatrzenia emerytów, inwalidów i rencistów,

wzrost poziomu życiowego chłopa pracującego,

umocnienie i stałe rozszerzanie zdobyczy ludu pracującego, zagwarantowanych przez Konstytucję.

Od nas samych, od naszej świadomości, ofiarności i aktywności zależą postępy naszego budownictwa.

Wykonanie z nadwyżką zadań pierwszych lat pozwoli nam przedterminowo wykonać Plan Sześcioletni.

Przed Sejmem, który wybierzemy, stanie obowiązek wytyczenia dalszych zadań, uchwalenie nowego **Planu 5-letniego,** którego wykonanie zabezpieczy naszemu narodowi wielkość, siłę i dobrobyt.

Plan ten zapewni dalszy wszechstronny rozwój gospodarki narodowej, przemysłu i rolnictwa, szybki wzrost dobrobytu mas pracujących i rozkwit kultury narodu.

Potężna rozbudowa przemysłu da w roku 1960 z górą **10-krotny wzrost produkcji** w porównaniu z produkcją przedwojenną".

*

„Wykonanie wielkich planów narodowych bieżącego dziesięciolecia uczyni Polskę krajem potężnego, nowoczesnego przemysłu, krajem rozwijającego się, postępowego rolnictwa, krajem wysokiej kultury, jednym z przodujących krajów Europy.

— Oto Program Frontu Narodowego".

Miejski Wyborczy Komitet Frontu Narodowego w Zakopanem

W skład Komitetu weszli: dr **Romuald Pajerski** — dyr. Sanatorium Sokołowskiego — jako przewodniczący, **Henryk Jezierski** — II sekretarz KM PZPR i **Tadeusz Murasiewicz** — nauczyciel, jako zastępcy przewodniczącego, **Józef Kogutek** — kierownik schroniska na Hali Ornak — jako sekretarz, **Wiktor Pękala** — aktywista Związku Zawodowego Pocztowców, **Władysław Mazur** — kierownik drukarni, **Helena Mrowcowa** — aktywistka Związku Samopomocy Chłopskiej, **Franciszek Ochli** — przodownik pracy, **Tadeusz Kwapień** — sportowiec ZS „Gwardia", **Tadeusz Baczak** — kierownik Wydziału Oświaty MRN, **Jan Madey** — dyrektor Zespołu Sanatoriów, **Wojciech Wawrytko** — ratownik Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, **Zofia Gronkowska** — wiceprzewodnicząca prezydium MRN, była działaczka SDKPiL, **Wojciech Trybus** — racjonalizator PKL, **Tadeusz Gołodziński** — dyrektor Szkoły Muzycznej, **Adam Pach** — poeta góralski, **Irena Zającowa** — instruktor propagandy Zarządu Miejskiego ZMP, **Mieczysław Roszek** — kierownik szkoły na Olczy, **Bohdan Komocki** — pracownik „Gazety Krakowskiej", **Julian Reischussel** — dyrektor Liceum Handlowego, **Franciszek Chojnacki** — elektromonter, **Józef Bak** — robotnik Zespołu Sanatoriów, Włodzimierz Schulc — przewodniczący Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju — jako członkowie Miejskiego Wyborczego Komitetu Frontu Narodowego.

Pracownicy Służby Zdrowia nie pozostaną w tyle

W dniu 16. IX. 1952 r. odbyło się w Zarządzie Państw. Zespołu Sanatoriów Przeciwgruźliczych zebranie pracowników, na którym podjęto zobowiązania dla poparcia czynem haseł Frontu Narodowego oraz uczczenia XIX Zjazdu WKP(b).

Wśród zobowiązań na szczególną uwagę zasługuje zobowiązanie **dra Madeya** — dyrektora Zespołu, który podjął się opracowania naukowego w terminie do końca roku bieżącego wyników leczenia nowym lekiem, produkowanym w Polsce (hydrazydem kwasu izonikotynowego) chorych przebywających w sanatoriach Zespołu.

Pracownicy Centralnego Laboratorium **dr Edwin Paryski** i **H. Jędrzejowska** opracują i wprowadzą do bieżącej pracy metodę oznaczania wrażliwości prątków gruźliczych na hydrazyd i T-40, ob. **Zofia Kościelniak** sporządzi 20 l płynów wyjałowionych.

Pracownicy Referatu Transportowego zobowiązują się wyremontować i przygotować do eksploatacji samochód sanitarny m. f. „Dodge" oraz samochód ciężarowy m. f. „Bussing". Podjęto również cały szereg zobowiązań, mających na celu podniesienie jakości wyżywienia chorych w sanatoriach oraz osiągnięcie znacznych oszczędności przez lepszą organizację dostaw i zaopatrzenia w żywność i opał.

Pracownicy Oddziału Finansowego i Planowania wykonają przedterminowo prace związane z uzgodnieniem magazynów z księgowością materiałową, księgowości materiałowej z kartoteką ilościową planowania materiałowego, uzgodnią salda rachunków zewnętrznych, wykonają tablice poglądowe dla zobrazowania wykonania planu na rok 1952.

Na zakończenie zebrania wszyscy pracownicy jednogłośnie postanowili przekazać 0.5 proc. poborów do końca roku 1952, na Fundusz Odbudowy Stolicy.

Maria Reczek

W obwodzie Nr 166...

W świetlicy Bazy Szkoleniowej Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej na Bystrem, zebrało się już kilkadziesiąt osób. Wszyscy prowadzą rozmowy na najbardziej w tej chwili interesujące tematy: wybory, Front Narodowy, ordynacja wyborcza. Każdy chce dowiedzieć się jak najwięcej, o coś zapytać, podzielić się swoimi spostrzeżeniami i wrażeniami.

Nic w tym nie ma dziwnego, ludzie ci zostali zaproszeni na uroczyste zebranie, na którym mają wybrać najlepszych spośród siebie do Obwodowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego. Po chwili wchodzą mieszkańcy Bystrego, Jaszczurówki i okolicznych ulic Zakopanego. Jest wśród nich dużo roześmianej i szczęśliwej młodzieży, młodzieży, która dziś ma pełne prawa w rządzeniu własną ojczyzną, ma prawo wybierać i być wybieraną.

Duże, dobrze znane w całej okolicy auto zatrzymało się przy wejściu do „Imperiału". To przyjechali górale z Cyrhli ze swoim serdecznym przyjacielem tow. Wiktorem Pękałą. To on przywiózł zaproszonych gości z najdalszego przysiółka Zakopanego autem Ośrodka Szkoleniowego.. Zdążyliśmy na czas? — pyta jednego z kolegów — bo to u nas zawsze dużo pracy i w polu i w domu, a na zebranie też chcieliśmy przybyć punktualnie.

Jeszcze chwila wyczekiwania i zebranie się rozpoczyna. Po krótkim przemówieniu tow. Pękały i powołaniu prezydium, głos zabrał małorolny góral Franciszek Walkosz. Proste, niewyszukane słowa trafiały do serc wszystkich zebranych. Bo dla kogo jak dla kogo, ale dla mieszkańców wiosek góralskich każdy dzień w Polsce powojennej jest dużym krokiem naprzód. „Przystąpienie chłopów z Cyrhli do Frontu Narodowego — powiedział na wstępie — jest dla nas nakazem chwili i obowiązkiem. Bo dopiero Polska Ludowa dźwignęła nasz przysiółek z ciemnoty i zacofania. Doprowadzono do naszych chałup światło, dano nam szkołę, świetlicę gromadzką, bibliotekę, Urząd Pocztowy i piękny, dobrze zaopatrzony sklep spółdzielczy. Dziś budujemy drogę na Olczę, za kilka dni będziemy mieli własny Ośrodek Zdrowia i przedszkole. To wszystko zostało dla nas zrobione w tak krótkim czasie, na takim małym skrawku ziemi. Jest to dla nas i dla naszych dzieci i dlatego wszyscy kochający swój kraj ojczysty pójdziemy we Wspólnym Froncie Narodowym do wyborów".

Serdecznymi oklaskami przyjmują zebrani jego słowa. Górale Cyrhli pracą dla Ojczyzny zadokumentują swe poparcie dla Programu Wyborczego Frontu Narodowego.

Po ogólnokrajowej naradzie przodujących nauczycieli

Aktyw nauczycieli w N. Targu obraduje

Przed kilkoma dniami w sali teatralnej Powiatowego Domu Kultury w Nowym Targu, odbyła się narada przodujących nauczycieli powiatu nowotarskiego. W naradzie wzięli udział: I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR — tow. J. Bobro, przedstawiciel ZG ZZNP — ob. Polkowski, przedstawiciel Zarządu Okręgowego ZZNP — ob. Szwarczyk oraz przedstawiciele Powiatowej Rady Narodowej i prasy. Celem narady było przeanalizowanie wytycznych Warszawskiego Zjazdu przodujących nauczycieli, aby potem wytyczne te przenieść na teren naszego powiatu.

Dyskusja była bardzo szeroka i ciekawa. Referat analizujący osiągnięcia nauczycielstwa Podhala w okresie 8 lat, wygłosił kierownik Wydziału Oświaty — ob. Jaśkiewicz. Ob. Żmala mówiła o zadaniach nauczycieli na obecnym etapie budownictwa socjalistycznego, a na zakończenie referatu podzieliła się z obecnymi swoimi wrażeniami ze Zjazdu Nauczycielstwa w Warszawie.

O swoich wrażeniach ze Zjazdu Warszawskiego mówili i inni dyskutanci.

Wzruszającym momentem obrad było przybycie na salę obrad dzieci z przedszkola PSS „Orkan". Dzieci, wręczając przedstawicielom narady kwiaty, złożyły życzenia dalszej owocnej pracy wszystkim zebranym na sali.

Obrady zakończyły występy artystyczne w wykonaniu dzieci szkoły Nr 2 w Nowym Targu.

B. M.

Pod adresem Myślenic

Dlaczego?

Czy można by powiedzieć, że chłopi gminy **Łętownia** mają gorsze warunki do wywiązania się ze swoich obowiązków od chłopów z gminy **Wiśniowa?** Chyba nie.

A jednak chłopi z Wiśniowej wykonali na 24 września br. roczny plan sprzedaży zboża państwu w 103%, a miesięczny plan dostaw żywca w 90%, podczas gdy chłopi z Łętowni roczny plan sprzedaży zboża wykonali tylko w 46%, a miesięczny plan dostaw żywca tylko w 62%.

A może to ludzie w Łętowni są gorsi? Na pewno nie. A więc dlaczego tak jest?

Sądzimy, że napiszą nam o tym przewodniczący Gminnych Rad Narodowych z Łętowni i Wiśniowej.

Czekamy odpowiedzi!

Jak przebiegają obowiązkowe dostawy zboża, żywca i mleka w powiecie krakowskim

Nowa Huta przoduje w powiecie, jeżeli chodzi o odstawę żywca — 96,9 proc. i mleka — 676 proc. planu rocznego. Szkoda, że za jej przykładem nie idą gminy, w których jest jeszcze niski procent wykonania planu — jak np. zajmująca ostatnie miejsce w skupie żywca gmina Koźmice. W odstawach zboża na pierwsze miejsce wysunęły się Węgrzce, wykonując plan w 97 proc.

Uwaga Nowa Huta! Należy poprawić odstawy zboża, a będziecie przodującą gminą w powiecie.

Bierzcie z nich przykład

Gromada Wróblówka gm. Czarny Dunajec wykonała do dnia 24. IX. br. w 100 proc. plan dostaw zboża i spłatę podatku gruntowego. W akcji tej wyróżnili się małorolni chłopi **Jan Mateja, Andrzej Gólka, Franciszek Merwa.**

DUDZIKIEWICZ

Józef Kogutek opowiada

Hallo!... Tak, mówi się, mówi się — czy Nowy Targ? Komitet Obwodowy Frontu Narodowego? Tak, wybraliśmy już w Zakopanem Komitety we wszystkich obwodach...

Padają cyfry, nazwiska najlepszych obywateli, którzy zostali wybrani do Komitetu Frontu Narodowego; są wśród nich robotnicy, inteligenci, chłopi, lekarze, nauczyciele, inżynierowie. Kabel telefoniczny przenosi wiadomości do Nowego Targu, stamtąd zbiorcze sprawozdanie powędruje do Krakowa, skąd wspólnie z tysiącami podobnych, przekazane zostanie do Stolicy — do ukochanej, odbudowującej się Warszawy.

Cały lud pracujący we wspólnym Froncie Narodowym — oto hasło, którym dziś żyje na codzień Skalne Podhale.

Sekretarz Miejskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowgo w Zakopanem, Józef Kogutek, odłożył właśnie słuchawkę. Telefonogram nadany, za chwilę zaczną zbierać się koledzy na zebranie prezydium, a wieczorem czeka go jeszcze zebranie zakładowe, na którym podejmowane będą zobowiązania. Tam również trzeba koniecznie być. Jeszcze kilka notatek w zeszycie, ostatnie uwagi rzucone kolegom udającym się w teren i nareszcie mamy chwilę czasu na spokojne zapalenie „wczasowego". Korzystając z okazji staramy się dowiedzieć jak najwięcej o pracy Komitetu, jego trudnościach i osiągnięciach, wreszcie szczegóły z życia prywatnego ob. Kogutka. Z tym ostatnim było najtrudniej, ponieważ Józef Kogutek skąpo dzieli się swoimi wspomnieniami.

Młody Józek dobrze poznał „dobrodziejstwa" Polski - macochy, Polski jaśnie panów i bankierów, siedząc na małym, biednym gospodarstwie z siedmioma braćmi. Jako najstarszy poszedł do miasta, gdzie kosztem całej rodziny zdobywał upragnioną wiedzę. Dziś z uśmiechem wspomina nędzną stancję w Rzeszowie. U „babki" Marcinkiewiczowej, gdzie do wilgoci i zimna dochodziły jeszcze szczury, wyjadające bardzo często skromne zapasy żywnościowe. Całodzienna nauka, głód, korepetycje, niedospane noce — to pierwsze strony elementarza życiowego Józefa Kogutka.

Wstąpienie, a potem aktywna praca w szeregach KZM pomogła bardzo młodemu gimnazjaliście w ukształtowaniu światopoglądu. — Pierwsze aresztowanie w roku 1933 nie zdziwiło zbytnio Kogutka. Wiedział dobrze, jaką drogę wybrał i co go może czekać od sanacyjnych zaprzedańców. Nie dziwił się również, że usilne starania o pracę mimo otrzymanego świadectwa dojrzałości spełzły na niczym. 24-letni mężczyzna, zdrowy, pełen zapału i chęci do pracy, musiał wrócić na wieś, gdzie swój entuzjazm do pracy i swoją nienawiść do ustroju postanowił wpoić chłopom. Szybko poznano się na młodym rewolucjoniście. Granatowa policja zaczęła deptać mu po piętach, aresztując „wywrotowca" przy każdej okazji, a na 1-go maja regularnie — po prostu z zasady. W śledztwie jeden z „poważniejszych" zarzutów brzmiał: „dlaczego i w jakim celu uczysz chłopów pisać, czytać, rachować i zapoznajesz ich z historią i geografią kraju?"...

Niesławna kampania wrześniowa minęła bardzo szybko. Żołnierz Józef Kogutek nie zdążył nawet wystrzelić z przydzielonego mu karabinu. W ciągłych odwrotach dotarł do granicy węgierskiej, zakończył „wojaczkę" i w chwili powrotu został wzięty do niewoli. Po ucieczce nie mógł Józef Kogutek odpocząć w rodzinnej wsi, gdzie czekało już getapo; zaczęła się więc wędrówka po wsiach i lasach kieleckich, lubelskich. W momencie organizowania się Armii Ludowej Kogutek stanął w pierwszych szeregach mścicieli spalonych wsi, pomordowanych tysięcy patriotów, więzionych najlepszych synów ojczyzny.

Ciężkie przeżycia sanacyjnego okresu okupacji odbiły się na zdrowiu dzielnego człowieka. Z chwilą odzyskania niepodległości Polska Ludowa zapewniła Józefowi Kogutkowi troskliwą opiekę w szpitalu, a potem w sanatoriach. Dla nabrania sił do dalszej pracy, został on skierowany do Zakopanego, gdzie mimo choroby postanowił wrócić do codziennych zajęć. Dziś Józef Kogutek jest kierownikiem schroniska PTTK na Hali Ornak i przyjemnie jest przejrzeć książkę zażaleń a właściwie pochwał, lub słuchać pełnych uznania uwag turystów odwiedzających schronisko. Również personel nie znajduje słów pochwały dla ogólnie lubianego zwierzchnika, który dla każdego znajduje czas, z każdym porozmawia, pomoże, poradzi.

Rozmowę przerywa nam natarczywy dzwonek telefonu — to zamiejscowa — mówi tow. Kogutek i już słyszymy spokojny głos, podający dalsze dane odnośnie pracy Komitetu Frontu Narodowego. Kto by pomyślał, że ten zrównoważony, zawsze opanowany, wesoły i koleżeński człowiek przeszedł tyle w swoim życiu.

BOHDAN KOMOCKI

Jesienny spęd owiec na Podhalu



W latach rządów ludu rozwinęła się i ma duże perspektywy rozwoju hodowla owiec na Podhalu

Szaflary mają wszelkie dane by przodować

Gmina Szaflary w pow. nowotarskim w skupie żywca nie należy do najgorszych, wykonała bowiem do 15 września br. w dostawach obowiązkowych 48 proc. planu miesięcznego, podczas gdy niektóre gminy mają ten procent znacznie mniejszy. Nie jest to jednak cyfra całkiem zadowalająca, bo jeśli w drugiej połowie miesiąca dostawy nie zwiększą się, plan na wrzesień nie zostanie przez Szaflary wykonany. I znowu wzrosnąć mogą zaległości gminy w dostawie żywca, które w ostatnim okresie doszły do wysokości 60 proc. przeciętnego planu miesięcznego.

Są bowiem w gminie chłopi nie rozumiejący ważności obowiązkowych dostaw żywca dla państwa. A przecież mogliby sprzedać w całości przypadającą na nich ilość żywca tacy średniacy z tej gminy jak **Stanisław SUCHECKI**, który zalega od lutego br. z 30 kg żywca, **Bronisław MARDUŁA**, zalegający od maja z 60 kg żywca, **Leopold CISZEK**, który od czerwca zalega z 69 kg żywca i in.

Ten niezadowalający stan skupu żywca nie zmienia się na lepsze wskutek słabej, mało energicznej działalności gminnego delegata CUS-u ob. **Józefa BUKOWSKIEGO** i kolegium orzekającego przy GRN. Ich zbyt liberalny stosunek do ociągających się i zalegających w dostawach żywca chłopów zachęca niektórych mało uświadomionych mieszkańców gminy do lekceważenia tego ważnego obowiązku wobec państwa.

Dowodem braku odpowiedniego nacisku na opieszałych jest fakt, że mimo dość dużych zaległości tej gminy, dotąd zaledwie trzech chłopów ukaranych zostało i to niezbyt wysokimi grzywnami, bo na łączną sumę 325 zł.

Ale olbrzymia większość mieszkańców gminy Szaflary chce przodować w dostawach żywca. Rozumieją oni, że odstawiając w terminie żywiec spełniają swój obowiązek wobec Polski Ludowej, która troszczy się o nich, daje im możność spokojnej pracy, uczyniła ich współgospodarzami kraju. Dzisiaj przecież wielu chłopów z Szaflar kształci się w miastach, wielu jest oficerami w Wojsku Polskim. Chłop z Szaflar **Jakub CHUDOBA** kandyduje na posła do Sejmu. Widzą więc chłopi tej gminy, że Polska rządzona przez klasę robotniczą jako przodującą siłę narodu i przez chłopów broni ich interesów, jest ich Polską.

Dlatego rozumiejący te sprawy mało- i średniorolni chłopi wywiązują się z obowiązku dostaw żywca i sprzedają nieraz więcej, niż przewiduje dla nich plan dostawy. Do nich należy np. ob. **Józef CYBULSKI**, który oddał 92 kg ponad plan, ob. **Jan MOSTOWSKI**, który przekroczył wyznaczoną mu do odstawy obowiązkową ilość żywca o 89 kg. Także ob. **Teofil ŁATEK** odstawił 152 kg żywca ponad plan , a ob. **Szczepan BYLINA** o 160 kg więcej, niż plan mu nakazywał.

Takich świadomych swoich obowiązków obywateli jest tam więcej. Śmiało mogą oni powiedzieć, że odstawiając żywiec dla państwa realizują swoim czynem sojusz robotniczo-chłopski, przyczyniają się do umocnienia sił Polski Ludowej, wyrażają swe pełne poparcie dla Programu Frontu Narodowego.

Kilka uwag o hodowli i higienie zwierząt

Podstawowym obowiązkiem dobrego gospodarza hodującego zwierzęta jest stworzenie im jak najlepszych warunków zdrowotnych i higienicznych oraz zabezpieczenie ich od wszelkich chorób zaraźliwych i niezaraźliwych.

Pomieszczenie dla zwierząt winno być odpowiednio widne, z należytą wentylacją i ściekami oraz zbudowane z materiałów zabezpieczających od wilgoci.

Podłogi stanowisk dla zwierząt nie powinny być cementowe, natomiast z bali drewnianych względnie klinkieru. Tam gdzie podłogi betonowe są już zrobione, należy ułożyć na nich niskie prycze drewniane.

Dostęp do stanowisk światła i słońca jest nieodzowny. Wentylacja zwłaszcza w chlewniach winna być tak urządzona, aby zbierające się nisko (nad podłogą) pary amoniakalne były odprowadzane na zewnątrz.

Ścieki dla odpływu gnojówki powinny być należycie urządzone. Otwory ich wewnątrz budynku winny być zawsze zaopatrzone w kratki, dla uniemożliwienia przedostania się do budynku szczurów, które nie tylko roznoszą choroby zaraźliwe, ale są często stałymi nosicielami niektórych chorób zakaźnych i pasożytniczych, zwłaszcza włośnicy. Chorobą tą zakażają się świnie przez zjadanie zakażonych szczurów.

Ściany pomieszczeń dla zwierząt mają być gładkie, bez wystających gwoździ. Wszelkie ostro zakończone przedmioty jak drążki itp. należy ze stanowisk usunąć.

Końce rogów u bydła trzeba opiłować, aby nie były ostre i w razie uderzeń nie kaleczyły sąsiednich zwierząt.

Trzeba **zwrócić uwagę na wiązanie**, aby dostatecznie zabezpieczyć zwierzę od ewentualnego uduszenia się.

Najlepszym sposobem wiązania jest przewleczona przez specjalny otwór przy żłobie linka lub łańcuch, odpowiednio obciążone ciężarkiem z drzewa.

Zasadniczo w stajniach, a zwłaszcza w źrebięciarniach nie należy używać drabin na siano. Pokarm ten trzeba bowiem zadawać nisko, aby uchronić źrebięta od stałego przeginania się na skutek podnoszenia głowy do góry, a w następstwie od łęgowatości.

Uprząż dla zwierząt winna być należycie przystosowana do zwierzęcia. Nieodpowiednia uprząż powoduje odgniecenia i odparzenia. Konieczne jest zwracanie uwagi na **czystość** pomieszczeń dla zwierząt i na ich częste odkażanie (bielenie świeżo gaszonym wapnem). Także czystość obejść (podwórza) stwarza dobre warunki higieniczne, zapobiegające przenoszeniu się tą drogą chorób zakaźnych i pasożytniczych, zwłaszcza jeśli chodzi o wągrzycę u świń.

Ponadto dla zabezpieczenia zwierząt od chorób zakaźnych nie należy dopuszczać do pomieszczeń osób postronnych. Również karmienie świń **niegotowanymi** odpadkami kuchennymi obcego pochodzenia (zbieranymi np. z zakładów powszechnego wyżywienia) może przyczynić się do zawleczenia zaraźliwej choroby świń, jak różyca lub pomór świń.

Przy żywieniu zwierząt należy zwracać uwagę, aby koryta były zawsze czyste, a podawana karma świeża i niestęchła lub skwaśniała względnie nie sfermentowana. Okopowe jak buraki, marchew, ziemniaki, winny być przed skarmieniem dokładnie wymyte.

Ponadto nie wolno karmić zwierząt ziemniakami kiełkującymi, ze względu na znajdującą się w kiełkach truciznę, solaninę. Żyto, jęczmień i bobik mogą być podawane jako pokarm jedynie w formie śruty, dokładnie wymieszanej z wodą, lub przynajmniej po dokładnym wymoczeniu. Łubin gorzki bez odgoryczenia może być spożywany jedynie przez owce. Inne zwierzęta mogą go otrzymywać dopiero po dokładnym odgoryczeniu i przeparowaniu. W pomieszczeniach dla zwierząt nie wolno zostawiać żadnych zapasów otrąb, ziemniaków, buraków itp., ze względu na możność zerwania się zwierzęcia i nadmiernego lub niewłaściwego przekarmienia.

Nie powinno się poić zwierząt w ogólnych sadzawkach z wodą stojącą. Nie wolno również wypasać zwierząt na grzebowiskach zwłaszcza takich, gdzie były grzebane zwierzęta padłe na wąglik.

Larwy motylicy, na którą zapada bydło rogate i owce, dostają się do organizmu zwierząt przez wypasanie na łąkach błotnistych i bagnistych. Należy zatem unikać takich pastwisk do czasu ich należytego osuszenia. Również pasanie bydła w lasach podmokłych lub wilgotnych wygonach, porosłych chaszczem może przyczynić się do wystąpienia choroby bydła zwanej „krwawym moczem". Chorobę tę przenoszą tzw. „psie kleszcze".

Aby ustrzec konie przed chorobą tzw. poświąteczną (mięśniochwat) nie należy dopuszczać do długich przerw w pracy. W wypadku gdy przerwa powstanie, nie używać ich do cięższej pracy lub szybkiej jazdy bez stopniowego przyzwyczajania.

Pielęgnacja kopyt i ich fachowe kucie odgrywa olbrzymią rolę odnośnie prawidłowej postawy nóg, zwłaszcza u młodzieży i strzeże je od uporczywych schorzeń kopyt i kulawizn.

Codzienne czyszczenie skóry zwierząt jest nieodzowne dla ich zdrowia, albowiem ułatwia oddychanie przez skórę i zapobiega chorobom pasożytniczym jak wszyca, świerzb oraz giez bydlęcy.

Przenoszeniu się chorób zakaźnych **przy kryciu** zwierząt zapobiega posługiwanie się licencjonowanymi, stale badanymi rozpłodnikami.

Dr JÓZEF SŁOCIŃSKI
lek. wet.

Spartakiada zrzeszeń związkowych w Nowym Targu

Pod hasłem „sportowcy związków zawodowych w zwartych szeregach idą do urn wyborczych, popierając Program Wyborczy Frontu Narodowego" odbyła się ostatnio w Nowym Targu I Okręgowa Spartakiada Zrzeszeń Sportowych. W Spartakiadzie, która obejmowała konkurencje lekkoatletyczne i siatkówkę, startowało 340 zawodników i zawodniczek.

W ogólnej punktacji w konkurencji lekkoatletycznej kobiet i mężczyzn zwyciężył Kolejarz — 366 pkt. przed Włókniarzem — 122, Stalą — 101, Spójnią, Ogniwem, Unią, Budowlanymi i Górnikiem.

W turnieju siatkówki kobiet zwyciężyło Ogniwo przed Kolejarzem i Spójnią. W rozgrywkach drużyn męskich pierwsze miejsce zajęła Stal przed Kolejarzem, Ogniwem, Spójnią, Unią, Włókniarzem, Budowlanymi i Górnikiem.

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim Spójnia Nowy Targ zremisowała z Kolejarzem Kraków 2:2 (2:0).

Zakopiański świat pracy zobowiązaniami wita wybory do Sejmu

Setki robotników i pracowników umysłowych zakopiańskich zakładów pracy postanowiło zobowiązaniami uczcić zbliżające się wybory do Sejmu.

Na uroczystym zebraniu w **Prewentorium „Oaza"**, postanowiono wykonać we własnym zakresie fundamenty pod ogrodzenie, którym otoczona zostanie cała parcela Prewentorium. Na terenie Prewentorium powstały również trzy brygady młodzieżowe: w pralni, kuchni i wśród pokojowych, które podjęły długofalowe zobowiązania na zasadzie współzawodnictwa — w dziedzinie oszczędności, wydajności pracy i sumiennego wywiązywania się z obowiązków.

Lekarze i pielęgniarki „Sanatorium Bojowników" postanowili w ramach organizowania ekip lekarskich dla wsi przebadać dzieci szkoły podstawowej i wszystkich mieszkańców wsi Kościelisko oraz wygłosić tam cykl pogadanek na tematy aktualne.

*

Wśród licznych zobowiązań pracowników **Zakładu Sieci Elektrycznych** na specjalne wyróżnienie zasługuje czyn ob. **Franciszka Dolasińskiego**, który wraz z kolegami **Studniarczykiem i Gustabem** postanowili przeprowadzić remont samochodu we własnym zakresie. Ich koledzy zobowiązali się wykonać 3,2 km sieci elektrycznej na przysiółku Hrube, a monterzy pracujący przy remontach bieżących na Olczy, Krolach, Zwijaczach i Harendzie postanowili skrócić czas pracy o 20 proc.

B. K.

W ramach zobowiązań pozlotowych ZMP

Staraniem Zespołu Świetlicowego ZZG i Technikum Gastronomicznego, urządzono 13 września br. wieczór pieśni, słowa i tańca w Domu Kultury w Bukowinie.

Zespół złożony z 51 osób został serdecznie powitany przez górali bukowińskich, którzy tłumnie zapełnili pięknie udekorowaną salę.

Bardzo obfity program, składający się z 27 numerów pieśni i tańca, doskonale opanowany przez cały zespół, zakończony został wspólną zabawą, urządzoną przez gościnnych gospodarzy.

Udana impreza zachęciła cały zespół oraz jego kierownika i organizatora ob. Zygiel Irenę do dalszej pracy na tym odcinku. Życzymy młodym artystom dalszych sukcesów.

BO

Przestrzegaj planowej i terminowej odstawy ziemniaków dla państwa

Od dnia 10 bm. gminne spółdzielnie naszego województwa opierając się na dekrecie o obowiązkowej dostawie ziemniaków rozpoczęły ich skup. Do obowiązkowej sprzedaży ziemniaków, w celu zabezpieczenia stałego i równomiernego zaopatrzenia ludności pracującej miast i przemysłu przetwórczego, zobowiązani są rolnicy posiadający ponad 1 ha przeliczeniowego gruntu.

Ceny ziemniaków konsumcyjnych i przemysłowych dostarczonych w ramach obowiązkowych dostaw w roku bież. są następujące: za 100 kg ziemniaków konsumcyjnych — 16,20 zł, a ponadto jeśli odpowiadają one wymaganym standartom otrzymuje rolnik dopłatę po 3,35 zł za każde 100 kg. Cena ziemniaków przemysłowych wynosi również 16,20 zł za 100 kg a dopłata uzależniona jest od zawartości skrobi w ziemniakach.

Prezydia GRN w naszym województwie ustaliły już terminy dostaw i powiadomiły gospodarstwa. Gminni delegaci CUS winni pamiętać o tym, że ziemniaki dostarczone w ramach umów kontraktacyjnych zalicza się na poczet dostaw obowiązkowych.

Aktyw gminny winien mieć stale na uwadze, że od terminowego i bezpośredniego po wykopkach zrealizowania planu dostaw ziemniaków zależy sprawne zaopatrzenie miasta oraz możliwość ich zakopcowania przed nastaniem jesiennnych przymrozków.

Opłacalne ceny oraz 15 proc. premii w stosunku do ceny podstawowej za dostarczone jeszcze w miesiącu wrześniu ziemniaki winny mobilizować pracujących chłopów do szybkiego wywiązania się z odstaw.

Krak. Drukarnia Prasowa, Wielopole 1
M—3—21677